

projektu. Od kilku lat ośrodek może też w pełni korzystać ze źródeł Komisji Europejskiej na międzynarodową pracę z młodzieżą.

Dom Spotkań w Mikuszewie zyskuje też coraz większe uznanie wśród podmiotów wymiany młodzieży. Jest m.in. jednostką centralną Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży i jej partnerem w wielu programach. Mało znana kiedyś nazwa „Mikuszewo” jest już swojego rodzaju marką nie tylko w środowisku organizacji młodzieżowych czy współpracy międzynarodowej. Jako Dom Spotkań Młodzieży i Stowarzyszenie jest aktywnym uczestnikiem wspierania zasad demokracji i budowania otwartego społeczeństwa europejskiego na wszystkich jego poziomach i płaszczyznach.

Projekt w swej koncepcji i praktyce, mimo przeciwności i utrudnień formalnych, ma charakter dwunarodowy, co udowadnia możliwość konsekwentnego współdziałania oraz osiągania wymiernych efektów porozumienia polsko-niemieckiego.

MAGDALENA MAZIK-GORZELAŃCZYK

Koordynator projektów MDSM „Mikuszewo”

w latach 2000-2005

TOWARZYSTWO POLSKO-NIEMIECKIE W POZNANIU

Po zakończeniu II wojny światowej kontakty pomiędzy mieszkańcami Polski i Niemiec były sporadyczne. Stało się tak, na kilka dziesięcioleci, skutkiem zaszłości czasu wojny. Jednak w Polsce pozostała pewna liczba Niemców, którzy mieli swoich krewnych za granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej, podobnie jak w Niemczech pozostali Polacy, mający krewnych w „starym kraju”. Wzajemne niezauważanie się, pomimo wspólnej granicy, miało miejsce tak w stosunkach międzypaństwowych, jak i międzyludzkich. Byliśmy zwróceni na Wschód. Budowana odgórnie, przy pomocy różnych „towarzystw przyjaźni”, wspólnota słowiańska i komunistyczna miała między innymi zastąpić wcześniejsze związki i kontakty polsko-niemieckie.

Początek lat 90. XX w. to czas kiedy powstawało wiele organizacji pozarządowych, w tym również organizacje ukierunkowane na sprawy polsko-niemieckie. Było na to zapotrzebowanie po dziesiątkach lat oficjalnej nieobecności Niemców w świadomości społecznej Polaków. Jednak spośród powstałych wtedy stowarzyszeń chyba tylko Towarzystwa Polsko-Niemieckie działają nieprzerwanie, rozwijając się od Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Warszawie z oddziałami w różnych miejscowościach w kraju i Zarządem Głównym, do samodzielnych Towarzystw Polsko-Niemieckich, zrzeszonych w Krajowym Zarządzie Towarzystw Polsko-Niemieckich z siedzibą w Bielsku-Białej. Podobnie rozwijało się stowarzyszenie, utworzone w Poznaniu: od poszukiwania partnerów za zachodnią granicą

i nawiązywania kontaktów z działającymi w Niemczech organizacjami do współpracy z tymi, którzy mają zbliżone pole zainteresowania lub znajdują się w partnerskich dla Wielkopolski i Poznania regionach.

Przez całe dziesięciolecie nie było w naszym kraju organizacji pozarządowych, dla społeczeństwa obywatelskiego nie było miejsca w socjalistycznej rzeczywistości. Nie było więc siły sprawczej, która mogłaby chociaż spróbować budować pojednanie polsko-niemieckie. Próby wzajemnego wybaczenia sobie win i wyciągnięcie rąk w geście pojednania w stronę katolickiego Kościoła niemieckiego, podjęte przez polski Kościół w latach 60., spotkały się z gwałtowną reakcją władz polskich i przynajmniej niezrozumieniem oraz niechęcią społeczeństwa polskiego. *Rota* śpiewana była wciąż z wielkim zaangażowaniem i przekonaniem, że „niemieccy rewanżyści” tylko czekają, aby nam „skoczyć do gardeł” i odebrać utracone w wyniku przegranej wojny ziemie i dobra.

Pierwsze znaczące zmiany we wzajemnym postrzeganiu się Polaków i Niemców zaistniały w czasie stanu wojennego w Polsce. Odruch solidarności i chęci pomagania Polakom, którzy porwali się przeciw komunistycznemu totalitaryzmowi, wyrażający się w wielkiej akcji humanitarnej pomocy prowadzonej przez ludzi i organizacje obywatelskie w Niemczech, przywróciły ludzkie twarze tym, którzy przez Polaków uważani byli za śmiertelnych wrogów. Upadek władzy, rządzącej w Polsce do 1989 r., wyzwolił wiele dotąd tłumionych inicjatyw obywatelskich, również dotyczących budowania polsko-niemieckiej współpracy i pojednania.

Pierwsze inicjatywy obywatelskie w tym zakresie to poszukiwanie kontaktów polsko-niemieckich przez niemieckie organizacje pozarządowe. Przykładem może tu być, adresowane do Niemców i Polaków, pismo „Dialog”, pierwotnie niemieckojęzyczne i wydawane przez grupę niemiecko-polską w Hamburgu. Pismo to obecnie jest dwujęzycznym czasopismem Krajowego Zarządu Towarzystw Niemiecko-Polskich w Berlinie. Wielką aktywnością wykazał się właśnie Hamburg. W tym mieście mieszkało wielu Polaków, którzy swoją obecnością niejako przybliżali Niemcom Polskę i Polaków. Nie mogło jednak być inaczej, skoro w Polsce organizacje orientujące się na sprawy polsko-niemieckie zaczynały dopiero powstawać. Znaczącym krokiem było utworzenie w Warszawie Towarzystwa Polsko-Niemieckiego z Zarządem Głównym, który wezwał do tworzenia kół terenowych. Inicjatywa poznańska z 1991 r., skutkująca powstaniem Koła Poznań Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Warszawie była jedną z pierwszych odpowiedzi na warszawski apel.

Działalność poznańskiego Koła może być przedstawiona bardzo dokładnie dzięki wielkiej sumienności pierwszej sekretarz Zarządu, Blanki Minczykowskiej, która wielkim nakładem sił i czasu najpierw tworzyła, a potem kompletowała dowody działalności Koła od połowy 1991 do 2001 r. Z kolei przetrwanie Koła w czasach nie zawsze dobrej koniunktury jest w największym stopniu zasługą Piotra Kraszewskiego, pierwszego prezesa Koła.

ZAŁOŻENIE TOWARZYSTWA POLSKO-NIEMIECKIEGO – KOŁO POZNAŃ

W dniu 7 czerwca 1991 r. odbyło się zebranie założycielskie Koła Poznań Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Warszawie. Zebranie to miało miejsce w Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Wzięło w nim udział 13 z ogólnej liczby 15 członków-założycieli. Wybrano władze Koła: prezesa Piotra Kraszewskiego i sześcioposobowy Zarząd Koła oraz trzyosobową Komisją Rewizyjną.

Pierwsze posiedzenie nowo wybranych władz Koła miało charakter organizacyjny. Podzielone zostały funkcje w zarządzie, przyjęto plan pracy do końca roku i dokonano wyboru delegatów na przewidywane spotkania z przedstawicielami organizacji niemieckich. Ustalono adres Koła dla korespondencji, zamówiono pieczątki i listowniki. Zdecydowano o wystąpieniu do prezydenta Miasta Poznania o przydział lokalu oraz w sprawie zarejestrowania Koła. Zgodnie z ówczesnie obowiązującym prawem przygotowano dokumenty dla Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. „Przystania” dla Koła stał się Zakład Badań nad Polonią Zagraniczną PAN, mieszczący się w Pałacu Działyńskich.

Nastąpiło duże przyspieszenie działań zmierzających do polsko-niemieckiego współdziałania. Już podczas następnego posiedzenia Zarządu Koła omawiano przebieg i wyniki roboczego posiedzenia Komitetu Organizacyjnego, który przygotowywał na swoim posiedzeniu w Poznaniu, program i przebieg obrad mającego się odbyć w Berlinie I Kongresu Towarzystw Niemiecko-Polskich i Polsko-Niemieckich. Jako hasło Kongresu przyjęto: „Polacy i Niemcy wspólnie w Europie”. W pracach tego zespołu brało udział trzech przedstawicieli Koła Poznań. Najważniejszym ustaleniem było, że Kongres będzie miał charakter otwarty i przewidziany jest udział w nim około 500 osób z Polski i Niemiec oraz innych krajów Europy. Następne zebranie robocze Komitetu zaplanowane zostało również w Poznaniu, na 31 sierpnia 1991 r., w Instytucie Zachodnim, któremu przypadła rola głównego organizatora tego spotkania.

Do protokołu z pierwszego posiedzenia dołączony został załącznik tytułowany: *AG Deutsch-Polnische Verständigung. Stand der Vorbereitungen zum geplanten Kongress. Thema/Titel: Polen und Deutsche gemeinsam in Europa – Polacy i Niemcy wspólnie w Europie*

Podczas spotkania, w którym uczestniczyło około 40 osób, przedstawiono szczegółowy program oraz omówiono sprawy związane z organizacją Kongresu. Do protokołu dołączony został załącznik o identycznym jak wcześniej tytule, zawierający już wiele szczegółowych ustaleń organizacyjnych.

W tamtym czasie nie było jeszcze mowy o dotacjach lub wspieraniu stowarzyszeń. Wobec ponoszenia przez Koło Poznań kosztów prowadzenia spotkań Komitetu Organizacyjnego, który przygotowywał program i ustalał przebieg obrad mającego się odbyć w Berlinie Kongresu, postanowiono zwrócić się do Zarządu Głównego o refundację kosztów organizacji tych spotkań, tym bardziej że zbliżał się

termin kolejnego spotkania. Patrząc z pewnej perspektywy, można powiedzieć, że bez zaangażowania własnych środków Koła i aktywności jego zarządu, organizacja dwóch pierwszych Kongresów Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiec-ko-Polskich byłaby chyba niemożliwa.

Niezależnie od przygotowań do Kongresu, zabiegano o pozyskiwanie nowych członków oraz przygotowywano się do odbycia w październiku ogólnego zebrania Koła, na które planowano zaprosić przedstawicieli Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego z Drezna. W związku z powyższym ustalono, że miejscem następnego zebrania Zarządu Koła będzie poznańskie Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego. Starano się także realizować dalsze własne zadania i zamierzenia. Między innymi podjęto kontakt z Towarzystwem Poznań – Hanower w celu zaproszenia ich przedstawiciela na zebranie ogólne Koła w połowie listopada. Na zebranie to usiłowano pozyskać prelegenta z interesującym wykładem z zakresu współczesnej problematyki niemieckiej. Wbrew pozorom (obecność Instytutu Zachodniego, Oddziału Polskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu z silnym Instytutem Germanistyki) zadanie to nie było wcale łatwe. Podobnie trudne, w tamtym czasie, było dotarcie z problematyką polsko-niemiecką, uprawianą przez organizacje pozarządowe, do środków masowego przekazu.

Ustalono, że następne zebranie Zarządu odbędzie się w I połowie grudnia, jednak z planowanych zebrań w IV kwartale 1991 r. i I kwartale 1992 r. nie ma dokumentacji, co pozwala sądzić, że mogły się nie odbyć. Nastąpiła dłuższa przerwa w działalności, jako że następny protokół z zebrania członków Zarządu Towarzystwa Polsko-Niemieckiego Koło Poznań nosi datę 2 kwietnia 1992 r. i zawiera w swojej treści, jako punkt główny przygotowanie i zwołanie Walnego Zebrania członków Koła na dzień 22 kwietnia 1992 r. Proponowany porządek Zebrania Walnego zawierał m.in. wykład nt: „Perspektywy pojednania polsko-niemieckiego”. Prelekcje i wykłady na tematy polsko-niemieckie stały się stałym punktem zebrań ogólnych członków Koła.

I Kongres odbył się 1-3 maja 1992 r. w Berlinie. Z Koła Poznań udział wzięło siedem osób. Jak wynika z dokumentów, na Kongres zapraszali: Adam Krzemiński i Ignacy Rutkiewicz z Towarzystwa Polsko-Niemieckiego z Warszawy oraz Hanno Jochimsen z Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z Hamburga i Christian Schroeter z Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Berlinie. Zaproszenia adresowane były do wszystkich sympatyków porozumienia polsko-niemieckiego oraz do mniejszości narodowych. Na otwarcie obrad, w berlińskim ratuszu, zapraszała burmistrz Berlina, Christine Bergmann.

DZIAŁALNOŚĆ W LATACH 1993-2000

Na pierwszym zebraniu w 1993 r. wyjaśniono, że długa przerwa między zebraniem wynikała z trudności organizacyjnych Zarządu Głównego Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Warszawie. Brakowało środków na działalność, wystąpiły

trudności lokalowe. Mimo to rozpoczęto przygotowania do II Kongresu Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich, który planowany był w Szczecinie, na 21-23 maja 1993 r., podczas obchodów 700-lecia miasta. W Kongresie uczestniczyć miało około 300 osób, po 150 z każdej strony, a organizowany był przez Towarzystwo Przyjaciół Szczecina oraz Wspólnotę Niemiecko-Polskiego Porozumienia z siedzibą w Bonn, ówczesnej stolicy Republiki Federalnej Niemiec. Podczas tego Kongresu oraz dwóch następnych wystawę swoich obrazów zorganizował członek Koła Poznań, Bronisław Schlabs. Wystawa cieszyła się znacznym zainteresowaniem.

W lutym 1993 r. w Poznaniu otwarta została Biblioteka i Czytelnia Instytutu Goethego, z siedzibą w Bibliotece Uniwersyteckiej. W otwarciu uczestniczyli także przedstawiciele Koła, a współpraca pomiędzy tymi jednostkami od początku układała się bardzo dobrze.

W dniach 19-20 marca 1993 r. miała mieć miejsce organizowana przez Instytut Zachodni i Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej Ziemi Wielkopolskiej konferencja na temat „Mniejszość Niemiecka w Wielkopolsce, przeszłość i terażniejszość”. Członkowie Koła zostali zaproszeni do udziału w przedsięwzięciu. Ostatecznie jednak konferencja została okrojona programowo i odbyła się 26 marca. Na uwagę zasługuje fakt, że dyskutowano wówczas, czy konferencja może być ogólnie dostępna, dla wszystkich zainteresowanych, czy tylko dla członków stowarzyszeń i pracowników instytucji organizujących tę konferencję. Było to w 1993 r.! W tym samym czasie dobrze rozwijająca się współpraca Koła ze stowarzyszeniem mniejszości niemieckiej została przerwana po wybuchu ładunku podłożonego przed siedzibą stowarzyszenia w Luboniu, będącą jednocześnie domem jej przewodniczącego.

W dniu 21 czerwca 1993 r. odbyło się kolejne Walne Zebranie członków Koła, w którym udział wzięli przedstawiciele zarządu Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej. Prezes przedstawił działalność Koła, w tym udział w przygotowaniu Kongresów Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich w Berlinie i Szczecinie. Zaproszeni goście przedstawili aktualną sytuację w Towarzystwie Mniejszości Niemieckiej, podjęli też propozycję współpracy. Listopadowe zebranie zarządu Koła podsumowało mijający rok 1993.

Podczas pierwszego zebrania zarządu w 1994 r. podjęto sprawę kontaktu z Towarzystwami Polsko-Niemieckimi z Hanoweru i Hamburga oraz planowanego na maj, we Wolfsburgu III Kongresu Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich. Problemem był jednak brak kontaktów i współpracy z Zarządem Głównym Towarzystwa w Warszawie. Do zarządu Koła przekazana została także wiadomość o rozwiązaniu Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej, która okazała się nieprawdziwa. Prawdą było, że po wygaśnięciu kadencji zarządu został tam wprowadzony zarządca komisaryczny na czas do wybrania nowych władz.

Podczas kwietniowego zebrania przekazana została informacja o przebiegu Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Towarzystwa Polsko-Niemieckiego

w Warszawie, w skład którego organizacyjnie wchodziło Koło Poznań. Zebranie dokonało wyboru nowych władz Towarzystwa. Prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa został redaktor Jerzy Rasoła, poprzedni przewodniczący, Adam Krzemiński, pozostał w składzie zarządu. Podczas zebrania wykład na temat współpracy polsko-niemieckiej przedstawił minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski. Potwierdzone zostało, że III Kongres odbędzie się we Wolfsburgu w maju 1994 r. Z dokumentacji Koła Poznań wynika, że także w maju dwóch przedstawicieli Koła zostało zaproszonych na organizowaną w Opolu konferencję na temat: „Polacy i Niemcy”.

Po Kongresie we Wolfsburgu, który odbył się w dniach 20-22 maja 1994 r., Zarząd Główny zapowiadał, że IV Kongres odbędzie się w Poznaniu, w maju 1995 r. Zarząd Koła rozpoczął przygotowawcze prace organizacyjne, brak było jednak ostatecznych ustaleń co do terminu. Atmosfera wokół spraw polsko-niemieckich nie była najlepsza, według informacji Zarządu Głównego termin Kongresu miał zostać przesunięty na wrzesień, a brak funduszy mógł spowodować zmniejszenie liczby uczestników i zmiany programu. Dopuszczano nawet odwołanie Kongresu. Ostatecznie IV Kongres odbył się w kwietniu 1995 r. w Bielsku-Białej, dzięki dużemu zaangażowaniu władz tego miasta. Koło Poznań otrzymało 10 zaproszeń. Dwa zaproszenia przekazano do Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej, dwa do redakcji pisma „Życie i Myśl”, co było pierwszym krokiem do podjęcia współpracy ze stowarzyszeniem *Civitas Christiana*. W ocenie uczestników Kongresu bardzo dobrze przyjęta była obecność premiera Saksonii na obradach, źle natomiast – brak przedstawicieli władz polskich. Na części obrad obecny był ewangelicki biskup diecezji bielsko-cieszyńskiej. Dodać należy, że w Bielsku-Białej znajduje się jedyny w swoim rodzaju pomnik, którym jest stojąca przed ewangelickim kościołem statua Marcina Lutra. Plac przed kościołem nosi także imię tego reformatora.

W 1995 r. miały miejsce jeszcze dwa wydarzenia, istotne dla działalności Koła. W siedzibie Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej odbyło się wspólne zebranie obu organizacji, z prelekcją na temat niemieckiego życia muzycznego w XIX-wiecznym Poznaniu. W zebraniu wzięło udział około trzydziestu członków obu stowarzyszeń. Z inicjatywy zarządu Koła zorganizowano też, tym razem w Muzeum J. I. Kraszewskiego, wspólne zebranie z prelekcją na temat Poznańskich Bambrów.

Przy dużym zaangażowaniu Koła w Bielsku-Białej zorganizowane zostało spotkanie, mające przygotować powstanie Krajowego Związku Towarzystw Polsko-Niemieckich. Spotkanie miało mieć formę narady, uatrakcyjnioną podróżą śladami kultur grup narodowościowych, zamieszkujących w przeszłości obszar województwa ze stolicą w Bielsku-Białej. Jednak z powodu niskiej frekwencji reprezentantów Kół, sprawa upadła. Przedstawiciel z Poznania był jedynym reprezentantem tak zwanego terenu.

W styczniu 1996 r. w siedzibie Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej odbyło się kolejne wspólne zebranie obu stowarzyszeń, na którym prof. Waldemar Pfeiffer

z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przedstawił prelekcję na temat Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, współpracy obu uczelni oraz utworzenia *Collegium Polonicum* w Słubicach. Obecny był Konsul Honorowy RFN w Poznaniu Krzysztof Twardowski. W związku z 5-leciem Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej trzej członkowie Zarządu Koła uczestniczyli w uroczystym zebraniu w siedzibie Towarzystwa 8 czerwca 1996 r.

W 1996 r. miał miejsce w Görlitz i Zgorzelcu kolejny, V Kongres, który był dobrze zorganizowany i sprawnie przeprowadzony przez Towarzystwo Niemiecko-Polskie z Drezna. Jednakże negatywnie oceniono zakwaterowanie polskich uczestników w Zgorzelcu, a niemieckich w Görlitz, co nie ułatwiało kontaktów polsko-niemieckich. Podobna sytuacja była zresztą na IV Kongresie w Bielsku-Białej, gdzie uczestnicy z Polski mieszkali w innym hotelu niż Niemcy. Ponadto tematyka grup dyskusyjnych okazała się tak szeroka, że uczestnicy mieli za mało czasu na zamknięcie dyskusji. Na tym Kongresie zaprezentował się folklorystyczny zespół *Resovia Saltans* z Rzeszowa, zapowiadający staranie się tego miasta o organizację Kongresu w przyszłości.

Na kolejnym zebraniu prezes powiadomił o powstaniu Biura Towarzystw Niemiecko-Polskich w Berlinie, Towarzystwa Współpracy Kulturalnej Polsko-Niemieckiej oraz o powstaniu filii naszego Koła w Zespole Szkół Rolniczych w Objezierzu, w składzie 9 nauczycieli. W rok po niepowodzeniu pierwszej próby powołany został Krajowy Związek Towarzystw Polsko-Niemieckich z siedzibą w Bielsku-Białej. Zarząd Koła podjął decyzję o przystąpieniu do Związku. Do Związku należały wtedy koła w Bielsku-Białej, Krakowie, Rzeszowie, Gdańsku, Gdyni, Ostrowie, Warszawie, Toruniu i Poznaniu. Na posiedzeniu przedstawiony także został, przez jednego z członków Koła, należącego jednocześnie do Towarzystwa Bambrów Poznańskich, przebieg pobytu przedstawicieli Towarzystwa Bambrów w Bambergu, w lipcu 1996 r., jako spotkanie po 250 latach. W Zespole Szkół Rolniczych w Objezierzu zorganizowano, z dużym udziałem tamtejszych członków naszego Koła, wymianę młodzieży ze szkołą rolniczą w Dolnej Saksonii, która zapoczątkowała stałe kontakty szkół.

Wydarzeniem 1997 r. był VI Kongres, który odbył się w Gdańsku. W czasie tego Kongresu nawiązane zostały kontakty z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Hanowerze. Nie przeszły one jednak w dalsze formy współpracy. Pomimo utworzenia Krajowego Zarządu Towarzystw Polsko-Niemieckich dało się odczuć osłabienie działalności organizacyjnej w Kołach, nie tylko w Poznaniu. Działający w Bielsku-Białej, na zasadzie pracy społecznej Krajowy Zarząd, bez żadnego zaplecza biurowego nie był w stanie należycie spełniać przypisanych jemu funkcji.

Dla Koła Poznań rok 1998 rozpoczął się styczniowym posiedzeniem, podczas którego ustalono, że działania zarządu Koła na rzecz organizowania spotkań młodzieży polskiej i niemieckiej będą stałym elementem planu działania. Nawiązana współpraca z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Hanowerze skupiła się

wokół opracowania i wydania pozycji *Elity polskie z okresu Solidarności*. Podjęto współpracę ze stowarzyszeniem *Vis Vitalis*, mającym bardzo dobre kontakty z Luterską Wyższą Szkołą Ludową w Hermannsburgu w Dolnej Saksonii.

W kwietniu 1998 r., na Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym, dokonano wyboru nowych władz Koła, z Jerzym Kozłowskim jako prezesem. Ponieważ jednym z zaleceń powołanego w 1996 r. Krajowego Zarządu Towarzystw Polsko-Niemieckich było przekształcenie terenowych Kół w samodzielne Towarzystwa Polsko-Niemieckie, zarząd Koła podjął prace nad zmianami organizacyjnymi. Przygotowano projekt statutu Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu, który stał się przedmiotem dyskusji na kolejnych posiedzeniach zarządu Koła. Pojawiły się jednak trudności organizacyjne oraz koszty administracyjne, co spowodowało zahamowanie prac do końca roku.

W dniach 6-8 listopada 1998 r. odbył się w Suhl, w Turyngii VII Kongres Towarzystw Niemiecko-Polskich i Polsko-Niemieckich. W Kongresie uczestniczyło ponad sto osób z Niemiec i prawie sto pięćdziesiąt z Polski, w tym dziesięciu uczestników z Poznania. Kongresowi przewodniczyli dwaj prezesi: Markus Merkel – prezes Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich i Zbigniew Leraczyk – prezes Krajowego Zarządu Towarzystw Polsko-Niemieckich. Po wystąpieniach i referatach zaproszonych gości prowadzone były dyskusje w grupach. Kongres zakończyło plenum na temat: „Czy dojrzelismy do Europy?”

Na Walnym Zebraniu w listopadzie 1998 r. ostatecznie zamknięto dyskusję nad projektem statutu Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu, nie podejmując działań na rzecz zarejestrowania Towarzystwa. Oceniono, że najważniejszym wydarzeniem roku był udział dziesięcioosobowej delegacji poznańskiej w VII Kongresie. Równocześnie zgłoszona została propozycja wystąpienia do Krajowego Związku Towarzystw Polsko-Niemieckich z wnioskiem o zorganizowanie w Poznaniu w 2003 r. Kongresu Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich.

Następne lata nie wyróżniły się czymś szczególnym. Uczestniczono w VIII Kongresie w Rzeszowie, na którym gospodarze zaprezentowali polską gościnność w najlepszym wydaniu. Niestety udział w Kongresie nie zaskutkował rozszerzeniem polsko-niemieckich kontaktów dla Koła Poznań.

W 1999 r. Zarząd Koła Poznań otrzymał pismo z Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z Meklemburgii z propozycją udziału w organizacji „Dni Polskich” w Schwerinie. Rozpoznanie możliwości udziału samorządu wojewódzkiego w tym przedsięwzięciu pokazało jednak, że ze względu na brak partnerstwa pomiędzy regionami nie ma większych możliwości uczestnictwa Wielkopolski w tym projekcie.

W 2000 r. przedstawiciele Koła Poznań uczestniczyli w IX Kongresie w Bremie. Atmosfera Kongresu, jak i tego szczególnego miejsca – miasta, a jednocześnie najmniejszego kraju związkowego Republiki Federalnej Niemiec była znakomita. W marcu 2001 r., na zaproszenie Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej członkowie Koła uczestniczyli w prelekcji wysokiego rangą oficera niemieckiego z Poczdamu, na temat roli sił zbrojnych w Republice Federalnej Niemiec.

Kolejny, X Kongres Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich odbył się na początku maja 2001 r. w Lesznie. Jego organizację zapowiedziała obecność przedstawicieli władz miasta Leszna i województwa leszczyńskiego na IX Kongresie w Bremie. Kongres był znakomicie przygotowany organizacyjnie. Większość obrad miała miejsce w zamku w Rydzynie, część obrad odbyła się w jednej ze szkół w Lesznie. Uczestnicy z Koła Poznań brali udział w toczących się dyskusjach. Jedną z ciekawszych była dyskusja na forum pod tytułem: „Co możemy zrobić aby zwalczyć objawy nacjonalizmu, rasizmu i nietolerancji w naszych krajach?”.

DRUGIE DZIESIĘCIOLECIE

W 2001 r. minęło dziesięć lat od utworzenia Koła Poznań Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Warszawie. Z tej okazji 29 września miało miejsce spotkanie jubileuszowe, zorganizowane niedaleko Poznania, w Zespole Szkół Rolniczych w Objezierzu. Rangę uroczystości, przy licznych udziałach członków Towarzystwa, nadali goście w osobach M. A. Kareńskiego, Honorowego Konsula Republiki Federalnej Niemiec oraz przedstawicieli samorządów terytorialnych: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, Starostwa Powiatu Obornickiego, Urzędu Miasta i Gminy Oborniki, a także sołtysa Objezierza. Obecni byli goście z Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z Hanoweru oraz ze Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu. W uroczystości wzięła udział młodzież ze szkół średnich z Obornik i Poznania oraz z miejscowego Zespołu Szkół, wraz z kadrą nauczycielską. Merytoryczną częścią uroczystości był referat przedstawiony przez Huberta Owczarka, na temat przełamywania stereotypów polsko-niemieckich. Po dłuższej dyskusji, związanej z referatem zebrani zapoznali się z historią Objezierza i jego pałacu, w którym jest teraz Zespół Szkół, a także wysłuchali koncertu w wykonaniu uczestniczących w spotkaniu gimnazjalistów z Poznania. Spotkanie to było kolejnym krokiem do budowania współpracy z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Hanowerze i dobrze przysłużyło się rozwojowi Koła.

W dniach 3-5 maja 2002 r. odbył się we Frankfurcie nad Menem, w Hesji, XI Kongres Towarzystw Niemiecko-Polskich i Polsko-Niemieckich. W kongresie wzięło udział około trzystu osób, w tym ponad sto dwadzieścia z Polski. Grupa poznańska liczyła dziesięć osób. Uczestniczyliśmy aktywnie w dwóch dyskusjach: „Tożsamość kulturalna jako wkład w wewnętrzną stabilizację społeczeństwa” oraz „Polska i Niemcy między kulturą mieszczańską a społeczeństwem obywatelskim”. Podsumowania Kongresu dokonał prezydent Republiki Federalnej Niemiec Johannes Rau, przedstawiając stan stosunków polsko-niemieckich. Jego bardzo dobre przemówienie miało miejsce w Kościele świętego Pawła, symbolicznym miejscu dla demokracji niemieckiej z okresu Wiosny Ludów. Polska strona przeciwstawiła

wysokiej rangi uczestnikom ze strony niemieckiej bardzo słabą reprezentacją i to wywodzącą się głównie z opozycji politycznej w osobach posłów oraz byłych ministrów.

Nowością w działaniach Koła było zorganizowanie jesienią 2002 r. wyjazdowego spotkania Koła. We współdziałaniu z Urzędem Miasta i Gminy Rogoźno, przy udziale członków Koła z Zespołu Szkół w Objezierzu, miało miejsce spotkanie w Muzeum Ziemi Rogozińskiej. Uczestnicy spotkania słuchali bardzo interesujących prelekcji na temat historii miasta i współżyjących tam do końca II wojny światowej Polaków i Niemców. Przedstawione zostały, na przykładach eksponatów muzealnych, świadectwa walki o zachowanie polskości w czasie *Kulturkampf* i podczas II wojny światowej. Mówiono także o świadectwach niemieckiego dziedzictwa kulturowego, na przykładach wybranych budowli, w tym poewangelickiego kościoła, zbudowanego według planów pruskiego architekta Schinkla.

W grudniu 2002 r. przedstawiciele Towarzystwa wzięli udział w bardzo interesującym seminarium w *Evangelische Akademie* w Lokkum, w Dolnej Saksonii, zaś w maju 2003 r. uczestniczono w XII Kongresie Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich w Krakowie. Efektem tego było zaproszenie do złożenia wizyty w Towarzystwie Niemiecko-Polskim w Hanowerze. Ten kontakt przekształcił się wreszcie w systematyczne spotkania, wzbogacające treść działania Towarzystwa i zachęcające sympatyków do powiększenia składu stowarzyszenia. Ożywienie działalności Towarzystwa miało swoją przyczynę w tym, że w grudniu 2002 r., w wyniku działania na nowo zorganizowanej grupy założycielskiej, Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Warszawie – Koło Poznań zostało przekształcone w Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Poznaniu. Zostało także wpisane do Krajowego Rejestru Stowarzyszeń i uzyskało osobowość prawną. Dodać można, że większość grupy założycielskiej stanowili członkowie stowarzyszenia: Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Warszawie – Koło Poznań.

Wybrane zostały nowe władze stowarzyszenia: pięcioosobowy zarząd i trzyosobowa komisja rewizyjna. Przewodniczącym Towarzystwa wybrany został Hubert Owczarek, w skład zarządu weszli: Elżbieta Skowrońska, Jerzy Kozłowski, Piotr Kraszewski i Longin Marchlewicz. Komisję rewizyjną utworzyli: Stanisława Dudzińska, Zdzisław Jurek i Marcin Krzysztoń. Przyjęto dokumenty organizacyjne, w tym głównie statut oraz plan działania na rok 2003. Odnowiono kontakty ze Społeczno-Kulturalnym Towarzystwem Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu i podjęto współpracę z poznańskim oddziałem stowarzyszenia *Civitas Christiana*. Poprzez uzyskanie osobowości prawnej przez Towarzystwo powstały nowe możliwości rozwoju kontaktów polsko-niemieckich i współpracy z innymi stowarzyszeniami. Towarzystwo rozszerzyło działalność zdecydowanie poza Poznań, na obszar województwa, uczestnicząc w rozwijaniu kontaktów między powiatami Oborniki Wielkopolskie i Lüchow-Dannenberg w Dolnej Saksonii oraz w ich wymianie młodzieżowej. Na temat stowarzyszenia zaczęły ukazywać się publikacje w miesięczniku wielkopolskiego samorządu wojewódzkiego „Monitor Wielkopolski”. To-

warzystwo zaistniało również w piśmie Krajowego Związku Towarzystw Polsko-Niemieckich „Pomosty”, dla własnych potrzeb zaczęto wydawać okresowy biuletyn.

Jak co roku przedstawiciele Towarzystwa wzięli udział, dwunastoosobową grupą, w kolejnym, XII Kongresie Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemieccko-Polskich, który miał miejsce w Krakowie, 16-18 maja 2003 r. W związku ze staraniem się Polski, w tamtym czasie, o akcesję do Unii, Kongres był zdominowany tematyką unijną i problematyką społeczeństwa obywatelskiego. Podsumowaniem Kongresu w tej sytuacji było wystąpienie minister Danuty Hübner, poświęcone prawie w całości problematyce unijnego referendum w Polsce oraz integracji europejskiej. Na Kongresie przyjęto wspólną deklarację, wyrażającą poparcie dla integracji europejskiej, przedstawioną jako załącznik nr 1. Po Kongresie w Krakowie prawie na pewno wiadomo było, że było to ostatnie spotkanie polsko-niemieckie w tej formule. W związku z tym Krajowy Zarząd Towarzystw Polsko-Niemieckich zaczął poszukiwać innej formy. W lutym 2004 r., podczas posiedzenia Krajowego Zarządu Towarzystw w Bielsku-Białej dyskutowano nad organizacją Krajowego Zjazdu Towarzystw Polsko-Niemieckich. Wdrożenie pomysłu w tamtym roku okazało się jednak możliwe dopiero w roku następnym.

Po Kongresie w Krakowie przedstawiciele zarządu Towarzystwa Niemieccko-Polskiego w Hanowerze zaproponowali nawiązanie stałych kontaktów, a w tym spotkanie 18-21 września 2003 r., mające rozpocząć współpracę naszych stowarzyszeń. Na program spotkania złożyły się: przyjęcie u nadburmistrza Hanoweru, zwiedzenie części miasta, uroczyste spotkanie z członkami Towarzystwa Niemieccko-Polskiego, połączone z prezentacją Wielkopolski i Poznania, wyjazd do Celle dla zwiedzenia miasta i zamku książęcego oraz zwiedzanie Ogrodów Książęcych w Hanowerze. Po zwiedzaniu miasta mieliśmy możliwość uczestniczenia we mszy świętej w kaplicy Polskiej Misji Katolickiej w Hanowerze, zaś spotkanie naszej delegacji z licznie zebranymi członkami Towarzystwa Niemieccko-Polskiego, połączone z prezentacją Wielkopolski i Poznania miało miejsce właśnie w pomieszczeniach polskiej parafii, z udziałem proboszcza księdza Kluby, pochodzącego z Małopolski. Dodać należy, że w składzie sześcioosobowej delegacji był Andrzej Grott, przewodniczący Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu.

W maju 2004 r. przyjęto w Poznaniu dwudziestoosobową grupę z Hanoweru, z okazji wejścia Polski do Unii Europejskiej. Program ukierunkowany był na integrację i wzajemne poznanie się. W ramach poznawania Wielkopolski zwiedzono wspólnie Zamek w Kórniku oraz przylegające do Zamku Arboretum, goście wysłuchali też koncertu muzyki dawnej w jednej ze sal Zamku. Z zainteresowaniem oglądali budynek na Prebencie, w którym urodziła się i żyła jako dziecko Wisława Szymborska, laureatka literackiej Nagrody Nobla. Goście wzięli udział w przygotowanych przez Samorząd Wojewódzki Spotkaniach Europejskich Regionów Partnerskich Województwa Wielkopolskiego. Przedtem wysłuchali uroczystego koncertu

w Teatrze Wielkim – Operze im. Stanisława Moniuszki. Przedsięwzięcie w znacznym stopniu wsparł Samorząd Województwa Wielkopolskiego. W „Monitorze Wielkopolskim” ukazała się informacja o naszych gościach.

Niestety Kongres Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich, który miał odbyć się w Brandenburgii, wiosną 2004 r. nie doszedł do skutku, podobnie nie doszło do Zjazdu Krajowego Towarzystw Polsko-Niemieckich, planowanego przez nasz Zarząd Krajowy. Prowadzona była jednak własna działalność, między innymi wspólnie z Urzędem Marszałkowskim zorganizowany został w Mosinie, w sierpniu 2004 r., obóz szachowy dla grupy 25 uczniów gimnazjów i liceów z powiatu Oborniki Wielkopolskie i Piła, przygotowujący polsko-niemiecką wymianę młodzieżową ze szkołą w Springe koło Hanoweru. Wymiana młodzieżowa miała miejsce już w roku następnym. Wymiany te są kontynuowane przez kolejne roczniki uczniów.

WSPÓŁPRACA Z TOWARZYSTWAMI NIEMIECKO-POLSKIMI

Podsumowaniem roku 2004 był niejako udział delegacji poznańskiego Towarzystwa, która jako jedyna organizacja zaproszona z Polski, uczestniczyła w dniach 22-24 października w Krajowym Zjeździe Towarzystw Niemiecko-Polskich w Hanowerze i w jubileuszu 25-lecia Towarzystwa z Hanoweru. Podczas uroczystości miało miejsce pierwsze wspólne posiedzenie zarządów obu Towarzystw, ukierunkowujące dalszą współpracę. Na dobry początek działalności w nowym roku, w styczniu 2005 r., w Poznaniu odbyło się kolejne polsko-niemieckie spotkanie noworoczne.

W maju 2005 r. Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Poznaniu i Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Hanowerze zrealizowały wspólny projekt. We współdziałaniu z Instytutem Zachodnim w Poznaniu zorganizowano konferencję, w której udział wzięło około stu osób z wymienionych Towarzystw oraz ze Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu, Towarzystwa Polsko-Serbołużycyckiego w Poznaniu oraz grup uczniów ze szkół średnich z Objeziera, Poznania, Rogoźna i Ryczywołu. Temat konferencji: „Polsko-niemieckie spotkania w Europie 2005” organizatorzy sprowadzili do poziomu regionalnych kontaktów ludzi i organizacji pozarządowych, unikając dyskusji nad sprawami wielkiej polityki i nad problemami ogólnopaństwowymi. W pierwszej dyskusji panelowej „Polacy i Niemcy jako sąsiedzi”, przybliżono sprawy polsko-niemieckie z niedalekiej przeszłości i terażniejszości, które związane są z Wielkopolską i Poznaniem. W drugiej dyskusji: „Wielkopolska i Dolna Saksonia we wspólnej Europie” główny akcent położono na współpracę organizacji pozarządowych w naszych regionach. Prowadzone dyskusje skupiały się wokół możliwości rozwoju dotychczasowych kontaktów, które – choć rozwijają się w sposób obiecujący – wymagają jednak nowych pomysłów i nowych idei. Wskazywano problemy, z którymi są m.in.

trudności z uzyskaniem wsparcia bardzo potrzebnego przy realizacji pomysłów i projektów i z tym związane ograniczone angażowanie się w kontakty polsko-niemieckie młodych ludzi. W szerszym kontekście problem ten określono jako skutek dużego dystansu społecznego pomiędzy Polakami i Niemcami, odczuwane go szczególnie boleśnie przez młodych Polaków. U młodych Niemców sytuacja ta powoduje sceptyczne nastawienie do pierwszego kontaktu z Polską.

Uznano, że budowanie zaufania, pojednania i porozumienia między naszymi społecznościami możliwe jest tylko na podstawie wzajemnego poznawania się mieszkańców naszych regionów. Dla dalszego rozwoju istniejących kontaktów i realizacji zadań budowy społeczeństw obywatelskich uczestnicy konferencji apelowali, w dokumencie końcowym, do Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz do Rządu Krajowego Dolnej Saksonii o wspieranie inicjatyw naszych Towarzystw, które mają na celu realizację działań na rzecz zblżenia oraz wszechstronnej współpracy między Polakami i Niemcami, poprzez nawiązywanie i rozwijanie kontaktów służących wzajemnemu poznawaniu się różnych środowisk i społeczności w Wielkopolsce i Dolnej Saksonii. Organizatorzy i uczestnicy konferencji, w dokumencie końcowym, (załącznik 2) zwrócili się do samorządów terytorialnych w Województwie Wielkopolskim i Dolnej Saksonii z apelem o wspieranie inicjatyw mających na celu rozwijanie polsko-niemieckich kontaktów, a także propagowanie wiedzy o naszych regionach i ich historii w taki sposób, aby poczucie wzajemnej bliskości dwóch sąsiadujących społeczeństw rozwijało się w sposób zgodny z potrzebami budujących się społeczeństw obywatelskich w naszych regionach.

Uczestnicy konferencji przyjęli dwa dokumenty, przedstawione przez przewodniczącego Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Hanowerze, które dołączone zostały do dokumentacji. Dokumenty te zawierają stanowisko wobec roszczeń wysuwanych przez Pruskie Powiernictwo oraz wobec zamiaru budowy Centrum Przeciw Wypędzeniom. Ich treść, zgodna z polskim stanowiskiem w wymienionych sprawach, została przedstawiona do opublikowania w prasie. Spotkanie w bardzo istotny sposób, finansowo i organizacyjnie wsparły dwie instytucje: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego oraz Instytut Zachodni.

Po konferencji rozpoczęto przygotowania do następnego przedsięwzięcia, które w dniach 1-3 października 2005 r. Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Poznaniu, jako współorganizator, zrealizowało wraz z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Hanowerze. Było to polsko-niemieckie seminarium pod tytułem: „Życie w Niemczech – życie w Polsce”, które miało miejsce w Springe, w Dolnej Saksonii, z udziałem członków obu Towarzystw. Zasadniczą częścią seminarium były trzy dyskusje panelowe, do których wprowadzeniami były referaty przedstawiane przez polskich i niemieckich prelegentów.

Systemy kształcenia w Polsce i w Niemczech przedstawiali praktykujący nauczyciele: lektorka języka niemieckiego z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu i nauczyciel ze szkoły średniej w Bad Münder koło Springe. Systemy

prawne w Niemczech i w Polsce kolejno przybliżali uczestnikom: sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości rządu Dolnej Saksonii i przedstawicielka Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Trzecim tematem był rozwój systemów socjalnych i ochrona praw pracowniczych, prezentowany przez przewodniczących obu stowarzyszeń. Temat ten zajął zresztą najwięcej czasu, dyskusja w tym przedmiocie trwała najdłużej i w sposób znaczny poszerzyła wśród jej uczestników wiedzę o problemach socjalnych w obu współpracujących regionach. W drugiej części seminarium na wspólnym forum dyskutowano również nad problemami Konstytucji Europejskiej i szansami na jej wdrożenie. Uczestnikami z Poznania była 26-osobowa grupa, w tym siedmiu młodych ludzi z Liceum Ogólnokształcącego w Rogoźnie, którzy dzięki naszym staraniom nawiązali kontakt ze szkołą niemiecką.

Na całość projektu złożyły się jeszcze dwie bardzo interesujące wycieczki. W pierwszej, wspólnej z niemieckimi uczestnikami seminarium, zwiedzono Hameln, miasto znane poprzez ponurą w gruncie rzeczy legendę o Szczurołapie i jego zemście na niewdzięcznych i skąpych mieszkańcach miasta, jednak pięknie opisana w baśni i jeszcze wspanialszym utworze muzycznym, jakim jest *Czarodziejski flet* Wolfganga Amadeusza Mozarta. Pobyt w muzeum historii miasta dał możliwość poznania średniowiecznej historii Niemiec, a prezentowane drzewo genealogiczne dolnosaksońskich władców przypomniało pierwszą wspólną wycieczkę sprzed dwóch lat, do Celle, do tamtejszego książęcego zamku. Samodzielnie już, podczas podróży powrotnej, zwiedziliśmy znaną i wspaniałą katedrę w Magdeburgu, związaną z historią Polski najbardziej poprzez osobę świętego Wojciecha. Wart podkreślenia jest fakt, że oprowadzał nas członek Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Magdeburgu.

Dla starszych członków Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu i Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Hanowerze głównym motywem i celem działania jest poznawanie się nawzajem, działanie na rzecz pojednania i tworzenie podstaw dobrego sąsiedztwa pomiędzy Polakami i Niemcami. Prowadzona jest ta działalność od lat, szczególnie intensywnie od wspólnego udziału w konferencji w Locum koło Hanoweru w 2002 r. i spotkania u nadburmistrza Hanoweru w 2003 r. Strona polska każdorazowo stara się zaktywizować młodzież szkół średnich i studentów, zapraszając ich do uczestnictwa w różnych przedsięwzięciach polsko-niemieckich i stwarzając możliwości nawiązywania kontaktów osobistych i między szkołami. Tak stało się też i w przypadku udziału młodzieży z Rogoźna seminarium w Springe. Ten wyjazd umożliwił nawiązanie kontaktu z jedną ze szkół średnich w powiecie Springe, co stworzyło szanse podjęcia międzynarodowej współpracy obydwu szkół. Dla organizatorów seminarium był to bez wątpienia jeszcze jeden sukces. To przedsięwzięcie również w znaczący sposób wsparł Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Po zorganizowanym wspólnie z Urzędem Marszałkowskim, w sierpniu 2004 r., obozie szachowym w Mosinie, przygotowującym polsko-niemiecką wymianę młodzieżową, doszło do niej w 2005 r., podczas wakacji letnich. Udział wzięły dwie

szkoły: niemiecka z Bad Münders koło Springe i polska z Ryczywołu. W dalszym ciągu Towarzystwo ma swój znaczący udział w prowadzeniu młodzieżowych spotkań polsko-niemieckich i wymiany młodzieżowej w szkołach średnich powiatu Oborniki Wielkopolskie. Motorem działania na tym terenie jest członek Towarzystwa, Adam Maliński z Zespołu Szkół w Objezierzu.

Zarząd Towarzystwa otrzymał, we wrześniu 2005 r., propozycję współpracy przy organizacji projektu z *Bildungswerk Sachsen* w Lipsku i *Deutsch-Polnische Gesellschaft Dresden*. Spotkanie zaplanowane było na trzy dni, goście zamierzali poznać trochę Wielkopolskę i nawiązać kontakt z Towarzystwem Polsko-Niemieckim w Poznaniu. Po nim nastąpiło wspólne trzydniowe spotkanie, jesienią 2006 r., w Saksonii. Poznań prezentował tam cztery referaty, w obu wersjach językowych, a mianowicie: „Znane postacie niemieckiej części społeczności Wielkopolski w XIX i XX wieku”, „Polsko-niemieckie dziedzictwo kulturowe – miasto Wschowa”, „Dawny kościół ewangelicki w Gnieźnie” oraz „Niemiecka kwatera wojenna na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu”. Zwiedzono Lipsk, a także Budziszyn oraz Torgau, poznając ślady polsko-saksońskiej przeszłości. Podobnie jak podczas pierwszej wizyty w Hanowerze w 2003 r., do Lipska pojechała delegacja, w składzie której był przedstawiciel Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu.

Silnym akcentem roku 2005 był udział grupy 16 członków Towarzystwa w I Krajowym Zjeździe Towarzystw Polsko-Niemieckich w Bydgoszczy, który odbył się 18-20 listopada 2005 r. Następnie w miesiącu grudniu, zgodnie z postanowieniami Statutu Towarzystwa, po zakończeniu trzyletniej kadencji władz, przeprowadzono Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Towarzystwa. Trzeba było dokonać zmian we władzach Towarzystwa i powiększyć skład zarządu z pięciu do siedmiu osób. Ze względu na wybór na stanowisko sekretarza krajowego Związku Towarzystw Polsko-Niemieckich z ponownego ubiegania się o stanowisko przewodniczącego Towarzystwa zrezygnował pełniący tę funkcję Hubert Owczarek.

Przeprowadzone wybory ukonstytuowały nowe władze w następującym składzie: przewodnicząca Towarzystwa – Elżbieta Skowrońska, członkowie Zarządu: Bogusław Bardziejewski, Izabela Kaszecka, Jerzy Kozłowski, Piotr Kraszewski, Hubert Owczarek, Krystyna Radomska. Wybrano komisję rewizyjną w składzie: Stanisława Dudzińska, Bogusław Kowalczyk, Marcin Krzysztoń.

W dniu 16 czerwca 2006 r. miało miejsce polsko-niemieckie seminarium, które odbyło się w Instytucie Zachodnim w Poznaniu. Temat seminarium brzmiał: „Polacy i Niemcy – 17 czerwca 1953 i 28 czerwca 1956 – wspólna przeszłość?”. Na wniosek zarządu Towarzystwa do władz Poznania, przedsięwzięcie zostało włączone do programu obchodów pięćdziesiątej rocznicy buntu poznańskich robotników w czerwcu 1956 r. Do udziału w seminarium zaproszeni zostali członkowie Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu, Towarzystwa Polsko-Serbołużycyckiego w Poznaniu, Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej

w Poznaniu, Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Hanowerze oraz młodzież z VIII Liceum Ogólnokształcącego z Poznania, Zespołu Szkół z Objezierza, Liceum Ogólnokształcącego z Rogoźna i Gimnazjum z Ryczywołu. Uczestniczyła także kilkunastoosobowa grupa młodzieży niemieckiej ze szkoły w powiecie Lüchow-Dannenberg, przebywająca na wymianie młodzieżowej w Zespole Szkół w Objezierzu. Łączna liczba uczestników wyniosła prawie sto osób, z czego połowę stanowiła młodzież z wymienionych szkół. Przedstawiciele stowarzyszeń uczestniczących w seminarium podpisali dokument końcowy (załącznik 3).

Po zakończeniu seminarium odbyło się wspólne posiedzenie zarządów Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu i Niemiecko-Polskiego w Hanowerze, podczas którego uzgodnione zostało spotkanie w Hanowerze, w październiku 2006 r., również z udziałem młodzieży.

Seminarium było główną częścią przedsięwzięcia o nazwie „Poznań-2006”, mającego na celu rozwijanie współpracy z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Hanowerze w duchu realizacji celów statutowych obydwóch Towarzystw. Tematem wywiadów dla radia i dziennika „Głos Wielkopolski”, towarzyszących seminarium była współpraca obu Towarzystw i ich działania na rzecz rozszerzania kontaktów polsko-niemieckich z każdorazowym udziałem młodzieży we wspólnych przedsięwzięciach.

Oprócz seminarium, zrealizowano imprezy towarzyszące, służące poznawaniu historii i teraźniejszości regionu oraz integracji uczestników spotkania. Poznawano dziedzictwo kulturowe Wielkopolski zwiedzając Poznań, pracownię literacką – muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie oraz zespół pałacowo-muzealny w Rogalinie. Na temat pobytu w Rogalinie i Rogalinku, a w tym spotkania z przedstawicielami władz samorządowych Mosiny, obszerna informacja zamieszczona została na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Mosina w drugiej połowie czerwca. Podczas spotkania integracyjnego w Rogalinku przedstawiciele władz samorządowych Mosiny wręczyli przedstawicielom zarządu Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Hanowerze pamiątkowe medale Jakuba Krauthofera-Krotowskiego, działacza niepodległościowego z czasu Wiosny Ludów.

Zaplanowany program spotkania integracyjnego „Poznań-2006” jak i program seminarium zostały zrealizowane i skutkują kontynuowaniem dotychczasowych kontaktów pomiędzy Towarzystwami, w ramach partnerstwa i współpracy Poznania z Hanowerem oraz Wielkopolski z Dolną Saksonią. Projektem związanym z czerwcowym spotkaniem było październikowy projekt na temat „Polskie drogi i bezdroża do wolności”, zorganizowany przez Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Hanowerze, a w jego ramach seminarium popularno-naukowe pod tytułem „Adam Mickiewicz – idol narodu polskiego”. Przedstawione zostało życie Adama Mickiewicza na tle historycznym oraz fragmenty filmu *Pan Tadeusz* z polską wersją dźwiękową i niemieckimi napisami. Przedsięwzięcie to było jakby nawiązaniem do, mającego miejsce tydzień wcześniej, 25. Rajdu Mickiewiczowskiego na Ziemi Obornickiej,

w organizacji którego znaczny udział miał Zespół Szkół w Objezierzu. Odbyła się dyskusja plenarna „Drogi i bezdroża Polski do wolności”. W dyskusji uczestniczyli: Jerzy Kozłowski, Albrecht Riechers, członek władz Krajowego Zarządu Towarzystw Niemiecko-Polskich, Adam Krzemiński, redaktor pisma „Polityka”, prof. H.-H. Hahn.

W uroczystej części oficjalnej tytuł Honorowego członka Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu otrzymał, na podstawie uchwały Zarządu Towarzystwa, Manfred Karow – przewodniczący Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Hanowerze.

Podsumowaniem wieloletniej współpracy Wielkopolski i Dolnej Saksonii był Wieczór Kultury Polskiej wzbogacony koncertem chórów z Poznania i Hanoweru. Polski weekend w Hanowerze dobrze służył prezentacji polskiej kultury, a także był okazją do zawarcia wielu nowych znajomości i pogłębienia współpracy obu regionów. Był też dobrą zapowiedzią dalszej współpracy obu stowarzyszeń. Po Walnym Zebraniu w grudniu 2006 r., na dobry początek nowego roku, odbyło się w Poznaniu tradycyjne polsko-niemieckie spotkanie noworoczne w styczniu 2007 r.

Po I Krajowym Zjeździe Towarzystw Polsko-Niemieckich w 2005 r., dwóch przedstawicieli Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu, Elżbieta Skowrońska i Hubert Owczarek uczestniczyło 10-12 listopada 2006 w Zjeździe Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich w Berlinie. Organizatorzy nadali, tradycyjnie, wysoką rangę temu wydarzeniu. Podczas Zjazdu jego uczestnicy podpisali deklarację pod tytułem „Spoczywa na nas odpowiedzialność” (załącznik 4). Wymienioną deklarację, wzywającą wszystkich, dla których pojednanie polsko-niemieckie jest ważne, podpisali podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczego Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu także jego uczestnicy. Tekst z polskimi podpisami przekazany został do Federalnego Zarządu Towarzystw Niemiecko-Polskich w Berlinie. Podczas spotkania padła propozycja zorganizowania w Poznaniu w 2007 r. II Krajowego Zjazdu Towarzystw Polsko-Niemieckich.

Rok 2007 to przede wszystkim realizacja projektu Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu pod tytułem „Powrót do przeszłości” z udziałem Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z Hanoweru. Projekt oficjalnie rozpoczął się wspólną kolacją na Starym Mieście w dniu przyjazdu gości. Na drugi dzień grupa pojechała na wycieczkę po Wielkopolsce, na Szlak Piastowski. Zwiedzono: Muzeum Przyrodniczo-Myśliwskie w Uzarzewie, obiekty Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w postaci skansenów wiatraków w Lednogórze i wsi wielkopolskiej w Dziekanowicach oraz rezerwatu archeologicznego na wyspie Ostrów Lednicki, a na zakończenie katedrę w Gnieźnie, w której największą atrakcją dla naszych gości okazały się drzwi gnieźnieńskie. Dodatkowo goście mieli okazję zobaczyć srebrny sarkofag-relikwiarz tego patrona Polski. Wycieczka wzbogacona była referatem „Powrót do przeszłości”, przygotowanym i przedstawionym również w obu

językach, przez naszych członków. Niezależnie od przedstawianych referatów, wszędzie byli przewodnicy przygotowani do przekazania wiedzy na temat *Gemeinsame deutsch-polnische Erbe*.

W sobotę, podczas gdy większość zwiedzała miasto w małych grupach, zarządy obu Towarzystw przeprowadziły kolejne wspólne posiedzenie. Uzgodnione zostały sprawy dotyczące spotkania w Hanowerze, planowanego na przełom sierpnia i września. W tym dniu, poza zwiedzaniem miasta, uczestnikom spotkania, podczas spotkania plenerowego, przedstawiony został referat o Józefie Eichendorffie, poecie urodzonym na Górnym Śląsku. Prezentacja połączona była z deklamacją wybranych wierszy tego autora, w języku niemieckim oraz trzech polskich tłumaczeń, w tym jednego dokonanego przez Kazimierę Illakowiczównę. Prezentację zakończył wiersz Goethego, nawiązujący do niemieckiej poezji romantycznej, przedstawiony również w polskiej i niemieckiej wersji językowej. Resztę wieczoru spędzono przy ognisku, ze wspólnymi, polsko-niemieckimi śpiewami. Zaimprovizowane niemieckie męskie trio zaskoczyło wszystkich pieśnią z jednej z oper Verdiego.

Po takim spotkaniu ciąg dalszy nastąpił już w sierpniu w Hanowerze. Podczas tego spotkania w Dolnej Saksonii miało miejsce zwiedzanie zamku Marienburg pod Hanowerem, uzupełnione prelekcją pod tytułem „Dynastia Welfów a Europa – opowieści historyczne z Hanoweru”. Następnie spotkaliśmy się w znanym nam już miejscu, w Domu Polskiej Misji Katolickiej przy Stilleweg 12, najpierw na mszy św. w kościele, a potem w sali Polskiej Misji Katolickiej. Jako, że byliśmy w Hanowerze 01 września, pojechaliśmy na teren byłego obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen, gdzie dla uczczenia ofiar II wojny światowej, złożony został wieniec na płycie pamiątkowej.

Od wiosny 2006 r. zaistniała szansa dalszego rozwoju wielkopolsko-niemieckich kontaktów. Przedstawiciele Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z Norymbergi, planując podróż przez Polskę, postanowili nawiązać kontakt z Towarzystwem Polsko-Niemieckim w Poznaniu. W tym celu odbyli dwukrotnie podróż rekonesansową do naszego miasta i uzgodnili z zarządem Towarzystwa szczegóły spotkania. Goście przybyli kilkunastoosobową grupą 8 września i w swojej podróży przez Gniezno, Strzelno i Toruń do Chełmna zatrzymali się w Poznaniu dwa dni. Po zwiedzaniu zabytków i osobliwości poznańskich przyszedł czas na spotkanie towarzyskie, które miało miejsce w siedzibie *Civitas Christiana*, z którą to organizacją Towarzystwo bardzo owocnie współpracuje od kilku lat.

W niedługim czasie potem zarząd Towarzystwa otrzymał podziękowania za pomoc przy zwiedzaniu miasta i wyrazy uznania za bardzo sympatyczne spotkanie towarzyskie oraz zaproszenie do złożenia wizyty we Frankonii, a szczególnie w Norymberdze. Opis całej wyprawy przedstawiony został w sprawozdaniu do władz Norymbergi i do niemieckiej prasy. W sprawozdaniu, które również przekazane zostało do Poznania, znalazło się wiele bardzo dobrych słów pod adresem naszego Towarzystwa.

Silnym akcentem działalności Towarzystwa w 2007 r. miał być, planowany na październik, Zjazd Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich w Poznaniu. Wydarzenie to jednak, z wielu powodów, przełożono na maj roku przyszłego. Podsumowaniem roku 2007 pozostać musi grudniowe Walne Zebranie Sprawozdawcze, a rok 2008 rozpocząć powinno tradycyjne polsko-niemieckie spotkanie noworoczne.

ŁUKASZ OWCZAREK

Członek Towarzystwa Polsko-Niemieckiego
w Poznaniu

ZAŁĄCZNIKI

Załącznik 1

DEKLARACJA Z OKAZJI XII KONGRESU TOWARZYSTW POLSKO-NIEMIECKICH I NIEMIECKO-POLSKICH (Kraków, 16-18 V 2003 r.)

Europejczycy nigdy jeszcze w ciągu swoich dziejów nie byli tak blisko stworzenia formy współpracy państw i narodów, prowadzącej do trwałego, harmonijnego rozwoju, który może stać się udziałem wszystkich ludów naszego Kontynentu. Podstawą owego rozwoju będzie różnorodność i bogactwo naszej kultury i tradycji, wykorzystanie potencjału intelektualnego oraz nasze solidarne współdziałanie. Narody Europy suwerennie podejmą decyzję o tym, czy odrzucimy balast historycznie uwarunkowanych barier i uprzedzeń, kierując naszą energię na budowę wspólnej Europy, stabilizacji i dobrobytu, w której dobro wspólne będzie określane w sposób demokratyczny i w myśl zasad sprawiedliwości, budowę Europy otwartej na problemy otaczającego ją świata i aktywnie uczestniczącej w ich rozwiązywaniu. Taką wizję naszego Kontynentu urzeczywistnić może tylko powiększona i zreformowana Unia Europejska.

Kształt przyszłej Europy zależy dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości, od nas samych. Dlatego w imię odpowiedzialności za losy żyjących dziś i w przyszłości generacji Europejczyków, musimy dołożyć wszelkich starań, by powstała szansa wykorzystać. Postęp integracji europejskiej, której obecny etap zainicjowały przemiany lat 1980-1989, symbolizowane przez polski związkowy ruch niepodległościowo-demokratyczny „Solidarność” oraz zjednoczenie Niemiec po upadku Muru Berlińskiego, zależy nie tylko od decyzji rządów, ale również od zaangażowania społeczeństw. Społeczeństwo polskie i jego organizacje mają w tym procesie do spełnienia szczególną misję, którą jest wzajemne poznawanie się narodów Europy, ich kultury, tradycji i problemów dnia dzisiejszego oraz tworzenia sieci związków współpracy i partnerstwa.

My – członkowie Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich – świadomi drogi, jaką w ostatnim stuleciu przeszły narody, realizujemy od wielu lat opisane tu zadania. W okresie tym zgromadziliśmy wielki kapitał wiedzy i wzajemnego zaufania. Dlatego z wielką mocą apelujemy do

obywateli Polski i Niemiec o poparcie dla integracji europejskiej i o czynne włączenie się w procesy podejmowania związanych z nią decyzji politycznych, także poprzez udział Polaków w referendum akcesyjnym. Apel ten ogłaszamy w mieście, na którego duchowym obliczu niezatarty ślad odcisnęło wielu sławnych Europejczyków, które w 2000 roku było Europejską Stolicą Kultury.

Dr Angelica SCHWALL-DÜREN, MdB
Przewodnicząca Federalnego Związku
Towarzystw Niemiecko-Polskich
w Niemczech

Zbigniew LERACZYK
Prezes Krajowego Związku
Towarzystw Polsko-Niemieckich
w Polsce

Załącznik 2

Dokument końcowy konferencji
„POLSKO-NIEMIECKIE SPOTKANIA W EUROPIE 2005”,
przeprowadzonej w Instytucie Zachodnim w Poznaniu,
w dniu 06. maja 2005 r.

W dniu 6 maja 2005 roku Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Poznaniu i Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Hanowerze, we współdziałaniu z Instytutem Zachodnim w Poznaniu, przeprowadziły konferencję, w której udział wzięło około stu osób z wymienionych Towarzystw oraz ze Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu, Towarzystwa Polsko-Serbołużycyckiego w Poznaniu oraz grup uczniów ze szkół średnich z Objeziera, Poznania, Rogoźna i Ryczywołu. W konferencji uczestniczyli także przedstawiciele wielkopolskich samorządów oraz świata nauki.

Temat konferencji: „Polsko-niemieckie spotkania w Europie 2005” organizatorzy osadzili na poziomie regionalnych kontaktów ludzi i organizacji pozarządowych, unikając dyskusji nad sprawami wielkiej polityki i nad problemami ogólnopolskimi. W pierwszej dyskusji panelowej „Polacy i Niemcy jako sąsiedzi”, przybliżano sobie sprawy polsko-niemieckie z niedalekiej przeszłości i teraźniejszości, które związane są z Wielkopolską i Poznaniem. W drugiej dyskusji: „Wielkopolska i Dolna Saksonia we wspólnej Europie”, główny akcent położony został na sprawy współpracy organizacji pozarządowych w naszych regionach.

Prowadzone dyskusje skupiały się wokół możliwości rozwoju dotychczasowych kontaktów, które choć rozwijają się w sposób obiecujący, wymagają jednak nowych pomysłów i nowych idei. Wskazywano problemy, którymi są między innymi trudności z uzyskaniem wsparcia bardzo potrzebnego przy realizacji pomysłów i projektów i z tym związane ograniczone zaangażowanie się w kontakty polsko-niemieckie ludzi młodych, w tym młodzieży szkolnej. Na szerszej płaszczyźnie problem ten określono jako skutek dużego dystansu społecznego pomiędzy Polakami i Niemcami, odczuwanego szczególnie boleśnie przez młodych Polaków. U młodych Niemców problem ten powoduje sceptyczne nastawienie do pierwszego kontaktu z Polską.

Uznano, że budowanie zaufania, pojednania i porozumienia między naszymi społecznościami możliwe jest tylko na podstawie wzajemnego poznawania się mieszkańców naszych regionów. Dla dalszego rozwoju istniejących kontaktów i realizacji zadań budowy społeczeństw obywatelskich uczestnicy konferencji apelują do Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz do Rządu Krajowego Dolnej Saksonii o wspieranie inicjatyw naszych Towarzystw, które mają na celu realizację statutowych zadań, którymi są działania na rzecz zbliżenia oraz wszechstronnej współpracy między Polakami i Niemcami, poprzez nawiązywanie i rozwijanie kontaktów służących wzajemnemu poznawaniu się różnych środowisk i społeczności w Wielkopolsce i Dolnej Saksonii.

Organizatorzy i uczestnicy konferencji zwracają się do samorządów terytorialnych w Województwie Wielkopolskim i Dolnej Saksonii z apelem o wspieranie inicjatyw mających na celu rozwijanie polsko-niemieckich kontaktów a także propagowanie wiedzy o naszych regionach i ich historii w taki sposób, aby poczucie wzajemnej bliskości dwóch sąsiadujących społeczeństw rozwijało się w sposób zgodny z potrzebami budujących się społeczeństw obywatelskich w naszych regionach.

Uczestnicy konferencji przyjęli także dwa dokumenty, przedstawione przez Przewodniczącego Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Hanowerze, które dołączone zostają do dokumentacji. Dokumenty te zawierają stanowisko wobec roszczeń wysuwanych przez Pruskie Powiernictwo oraz wobec zamiaru budowy Centrum Przeciw Wypędzeniom. Ich treść, zgodna z polskim stanowiskiem w wymienionych sprawach, zostanie przedstawiona do opublikowania w prasie.

Hubert OWCZAREK

Manfred KAROW

Przewodniczący Towarzystwa
Polsko-Niemieckiego
w Poznaniu

Przewodniczący Towarzystwa
Niemiecko-Polskiego
w Hanowerze

Załącznik 3

Dokument końcowy seminarium
„POLACY I NIEMCY – 17. CZERWCA 1953
i 28. CZERWCA 1956 – WSPÓLNA PRZESZŁOŚĆ?”,
przeprowadzonego w Instytucie Zachodnim w Poznaniu,
w dniu 16 czerwca 2006 r.

W dniu 16. czerwca 2006 roku Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Poznaniu i Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Hanowerze przeprowadziły seminarium w którym udział wzięło około trzydziestu osób z wymienionych Towarzystw oraz ze Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu i Towarzystwa Polsko-Serbołużyckiego w Poznaniu. Ponadto uczestnikami spotkania było dwudziestu siedmiu uczniów szkół średnich z Objezierza, Poznania, Rogoźna i Ryczywołu a także osiemnastu z Niemiec, z Dolnej Saksonii. Seminarium odbyło się pod patronatem naukowym Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

Seminarium należące do przedsięwzięć, związanych z obchodami pięćdziesiątej rocznicy buntu poznańskiego społeczeństwa, zrealizowane zostało bezpośrednio po konferencji „Poznański Czerwiec 1956 w międzynarodowej perspektywie”, która odbyła się również w Instytucie Zachodnim. Organizatorzy skupili się na przedstawieniu, w formie popularno-naukowej, dramatycznych wydarzeń w Berlinie i w Poznaniu, wspierając się głosami świadków czasu, będących uczestnikami tych wydarzeń. Polscy i niemieccy autorzy referatów zainicjowali dyskusję, która powinna znaleźć ciąg dalszy podczas kolejnego spotkania polsko-niemieckiego, planowanego na październik bieżącego roku w Hanowerze.

Uczestnicy seminarium uznają, że budowanie zaufania, pojednania i porozumienia między naszymi narodami możliwe jest tylko na podstawie wzajemnego poznawania się obywateli naszych krajów i poznawania tej historii, w której znajdować można wspólne mianowniki. Dla dalszego rozwoju istniejących kontaktów i realizacji zadań budowy społeczeństw obywatelskich uczestnicy konferencji apelują do Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz Rządu Krajowego Dolnej Saksonii o wspieranie inicjatyw, które są działaniami na rzecz rozwijania współpracy między Polakami i Niemcami, służącej wzajemnemu poznawaniu się różnych środowisk i społeczności w Wielkopolsce i Krajach Związkowych Republiki Federalnej Niemiec.

Organizatorzy i uczestnicy konferencji zwracają się do samorządów terytorialnych w Województwie Wielkopolskim i Dolnej Saksonii z apelem o wspieranie inicjatyw, mających na celu rozwijanie polsko-niemieckich kontaktów oraz propagowanie wiedzy o naszych regionach i ich historii tak, aby powstawało poczucie wzajemnej bliskości dwóch sąsiadujących społeczeństw.

Elżbieta Skowrońska
Przewodnicząca Towarzystwa
Polsko-Niemieckiego
w Poznaniu

Manfred Karow
Przewodniczący Towarzystwa
Niemiecko-Polskiego
w Hanowerze

Hubert Owczarek
Sekretarz Krajowego
Związku Towarzystw
Polsko-Niemieckich

Andrzej Grott
Przewodniczący Społeczno-
-Kulturalnego Towarzystwa
Mniejszości Niemieckiej w Poznaniu

Bogusław Kowalczyk
Przewodniczący Towarzystwa
Polsko-Serbołużyckiego
w Poznaniu

Załącznik 4

Inicjatywa Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich
(Berlin, 10-12 listopada 2006 r.)

SPOCZYWA NA NAS ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Wyrażamy zaniepokojenie: Powodowani troską o porozumienie polsko-niemieckie, jakie udało się osiągnąć w minionych dziesięcioleciach, zwracamy się do społeczeństw Polski i Niemiec. Niepokoją nas nasilające się w ostatnich latach próby zakwestionowania skierowanego w przyszłość partnerstwa Polski i Niemiec.

Spoczywa na nas odpowiedzialność: Historię kontaktów sąsiedzkich naszych narodów ukształtowały bolesne doświadczenia. Rozbiory Polski dokonane przy udziale Prus w XVIII wieku, rozpowszechniony wśród niemieckich elit w XIX i XX wieku antypolonizm, rozpęta w 1939 roku wojna zakończona wymordowaniem wielu milionów Polaków i niemal całkowitą zagładą polskich Żydów oraz okupacja niemiecka, która wyniszczyła kraj, pozostawiły głębokie rany w polskim społeczeństwie.

Następstwem wojny były także ucieczka, wypędzenia i przymusowe wysiedlenia milionów ludzi z ich ziemi ojczystej. Związane z tym cierpienia to doświadczenie do dziś żywe w wielu rodzinach.

W obliczu takiej historii z głęboką wdzięcznością patrzymy na osiągnięcia ostatnich lat na drodze ku polsko-niemieckiemu partnerstwu. Byliśmy świadkami historycznych gestów pojednania: Poczynając od memorandum Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego i listu biskupów polskich, ukłęknięcia Willy Brandta w Warszawie, poprzez wzajemne zapewnienia pokojowych intencji Tadeusza Mazowieckiego i Helmuta Kohla podczas mszy pojednania w Krzyżowej, wygłoszoną w Bundestagu mowę polskiego ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego aż do oświadczenia gdańskie prezydentów Aleksandra Kwaśniewskiego i Johannesesa Raua.

Traktaty – graniczny oraz o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z lat 1990 i 1991 przypieczętowały tę zorientowaną na pojednanie i porozumienie politykę. Dzięki niej Polacy i Niemcy zbliżyli się do siebie tak bardzo, jak jeszcze nigdy w ciągu ostatnich dwustu lat. Po obu stronach przyczyniło się do tego wiele osóbistości, polityków oraz inicjatyw społecznych: Kościoły, katolicki laikat, ruch Solidarności, niemieckie związki zawodowe, przedstawiciele polskiej emigracji, anty-komunistyczna opozycja w NRD, publicyści, artyści i tłumacze, przedsiębiorstwa i postacie świata

biznesu, fundacje, partnerstwa miast oraz stowarzyszenia, a wśród nich Towarzystwa Niemiecko-Polskie.

Spoczywa na nas odpowiedzialność: Wstąpienie Polski do NATO i Unii Europejskiej jest wielką szansą na ostateczne przezwyciężenie polsko-niemieckich rozbieżności, jak również na utrzymanie pokojowego rozwoju naszego kontynentu. Pojednanie polsko-niemieckie oraz integracja europejska są więc naszą wspólną przyszłością, której nie wolno poświęcać na rzecz rzekomych wewnątrzpolitycznych korzyści poprzez sięganie po dawne stereotypy wroga. Zwracamy się więc z apelem do wszystkich, którym leżą na sercu stosunki polsko-niemieckie: Polityka partnerstwa i przyjaźni, która po 1989 roku osiągnęła tyle dobrego w Europie powinna być kontynuowana w imię przyszłości. My, niżej podpisani, będziemy nadal działać w duchu zaufania i porozumienia między naszymi państwami, a naszą przyszłość widzimy w zjednoczonej Europie.

Podpisywali uczestnicy Zjazdu Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich – około 150 osób. Dokument podpisali także członkowie Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Poznaniu podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczego w grudniu 2006 r.

ROLA ŚLUBIC W KSZTAŁTOWANIU POROZUMIENIA MIĘDZY POLAKAMI I NIEMCAMI

Polska granica zachodnia ustalona na mocy powojennych postanowień z Poczdamu¹ podzieliła istniejące organizmy miejskie usytuowane wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej. Ustanowione pogranicze² nie miało typowego dla Europy Zachodniej charakteru. Ukształtowało się po wojnie, w czasie wzajemnej niechęci i wrogości, w skomplikowanych warunkach, w nieznannej sytuacji międzynarodowej.

Narzucony Polsce i Polakom oraz wschodniej części Niemiec reżim i system polityczny bardziej oddalał niż sprzyjał nawiązywaniu wzajemnych kontaktów. System polityczny nie był jedyną występującą przeszkodą. Dużym ograniczeniem było to, że w wyniku zmian granicy nastąpiły przesiedlenia, w związku z czym mieszkańcami pogranicza była ludność ze wschodu, nie mająca żadnych tradycji i doświadczeń w kontaktach z Niemcami jako sąsiadami³. Także ludność nie-

¹ Postanowienia końcowe Konferencji Poczdamskiej (17 VII-02 VIII 1945 r.).

² Definicja pogranicza jest szeroka i przedstawiana przez różnych autorów. Pogranicze jako terytorium dwóch państw jest obszarem, gdzie przeplatają się zjawiska i procesy z różnych sfer życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Stanowi też obszar ścierania się interesów narodowych i państwowych, przenikania kultur i idei. Może być źródłem napięć i konfliktów, ale także może sprzyjać wzajemnemu zbliżeniu i współpracy, za: Cz. Osękowski, H. Szczegółka, *Pogranicze polsko-niemieckie w okresie transformacji (1989-1997)*, Zielona Góra 1999, s. 7.

³ Według zapisów Narodowego Spisu Powszechnego w 1950 r. w województwach przygranicznych zamieszkiwało ponad 40% repatriantów ze wschodnich terenów dawnej Polski, którzy zostali przesiedleni w wyniku decyzji administracyjnej. Pozostała część to osoby, które w wyniku wojny utraciły cały dobytek swojego życia.